



Warszawa, 27 marca 2026 r.

WYDZIAŁ OBSŁUGI PREZYDIUM SEJMU

L. dz. SPS-111.020.56.22.2026

Data wpływu 30.III.26r.

Sz. P. Włodzimierz Czarzasty

Marszałek Sejmu

Sejm RP

**Stanowisko Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy w sprawie projektu ustawy o
zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (RPW/6960/2026)**

Działając w imieniu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy, w związku z opublikowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (projekt wniesiony do Sejmu przez Klub Parlamentarny Polska 2050 w dniu 26.02.2026 r.- RPW/6960/2026), przedstawiamy następujące stanowisko.

Branża spirytusowa negatywnie ocenia pomysł kolejnego podwyższenia podatku akcyzowego od napojów alkoholowych. Należy podkreślić, że aktualnie obowiązująca tzw. mapa drogowa w zakresie stawek akcyzy przewiduje już teraz coroczny wzrost tego podatku na napoje alkoholowe (aż do 2027 r.). Tymczasem Projekt multiplikuje podwyżki podatku akcyzowego, zwiększając dodatkowo stawki jeszcze przed zakończeniem aktualnie obowiązującej „mapy drogowej”. Gdyby przyjąć przedmiotowy Projekt, stawka akcyzy na alkohol etylowy od roku 2019 do roku 2027 wzrosłaby o 77%, z czego ponad 20% wzrost od początku przyszłego roku (względem aktualnie obowiązującej stawki). Byłby to zatem bezprecedensowy wzrost obciążeń podatkowych.

Tak radykalne rozwiązania, istotnie wpływające na konkurencyjność polskiego przemysłu, powinny następować wyłącznie w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach. W uzasadnieniu Projektu takie obiektywne, nadzwyczajne powody nie zostały wskazane. Co więcej, od kilku lat ilość spożywanego w Polsce alkoholu systematycznie spada. Nierozważne, nadmierne podwyższanie akcyzy może natomiast prowadzić do efektu sprzecznego z deklarowanymi celami – wzrostu zagrożenia dla zdrowia publicznego z powodu zwiększenia konsumpcji alkoholu niewiadomego pochodzenia (radykalny wzrost obciążeń podatkowych zwiększa popyt na alkohol z nielegalnych źródeł).

W ocenie Związku, ewentualna dyskusja na temat kolejnej podwyżki podatku akcyzowego powinna zostać poprzedzona następującymi ustaleniami:



- czy istnieje problem publiczny nierozwiązany przez obecną mapę drogową (tj. aktualną „ścieżkę” podwyżek akcyzy na napoje alkoholowe);
- dlaczego obecna ścieżka akcyzy jest niewystarczająca;
- jakiej konkretnie dodatkowej korzyści zdrowotnej oczekuje się po kolejnej podwyżce stawki podatku akcyzowego;
- czy kolejna, skumulowana podwyżka akcyzy jest właściwym i koniecznym środkiem dla osiągnięcia powyższych celów, w szczególności, czy nie można ich osiągnąć mniej dotkliwymi środkami niż kolejna, drastyczna podwyżka obciążeń podatkowych.

Niestety, powyższe działania nie zostały podjęte.

Poniżej znajduje się szczegółowe uzasadnienie stanowiska Związku.

1. Wzrost siły nabywczej w Polsce

Zgodnie z Projektem, propozycję kolejnego, skumulowanego podwyższenia akcyzy uzasadniać ma wzrost „siły nabywczej konsumentów”. W uzasadnieniu powołano się na „dane GUS”, z których wynika, że konsumenci w Polsce mogą aktualnie nabyć więcej butelek alkoholu niż w roku 2020. Jednakże, zgodnie z danymi dostępnymi na stronie internetowej Krajowego Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom (kcpu.gov.pl) spożycie napojów alkoholowych wykazuje tendencję spadkową. Wskazywany w uzasadnieniu Projektu wzrost siły nabywczej w okresie 2020-2024 nie przełożył się więc na wzrost konsumpcji alkoholu. W roku 2020 w Polsce spożycie ogółem napojów alkoholowych wyniosło 9,6 l, zaś do 2024 r. spadło do poziomu 8,8 l, co daje niemal 10% spadek. Spadek spożycia dotyczy także wyrobów spirytusowych z poziomu 3,7 l w 2020 r. do 3,4 l w 2024 r. (roczne spożycie na jednego mieszkańca w przeliczeniu na czysty alkohol).

Poniższa tabela przedstawia dane pochodzące ze strony kcpu.gov.pl – roczne spożycie alkoholu na jednego mieszkańca w przeliczeniu na czysty alkohol etylowy (w litrach)



ROK	2020	2021	2022	2023	2024
Alkohol ogółem	9,6	9,7	9,4	8,9	8,8
Napoje spirytusowe	3,7	3,8	3,5	3,4	3,4

Podsumowując, wzrost siły nabywczej nie może stanowić uzasadnienia dla przyjęcia kolejnej, skumulowanej podwyżki stawek akcyzy na napoje alkoholowe. Dane z ostatnich lat wyraźnie bowiem wskazują, że mimo wzrostu siły nabywczej, ilość alkoholu spożywanego w Polsce zmniejsza się.

2. Siła nabywcza w innych krajach

Powyższe potwierdzają również dane dotyczące siły nabywczej w innych krajach. Dane w tym zakresie możemy przykładowo odnaleźć w raporcie WHO „*Alcohol taxes, prices and affordability in the WHO European Region in 2022*”. W dokumencie tym zebrano dane dotyczące dostępności ekonomicznej napojów alkoholowych, ale przyjęto inną metodologię niż w danych, na które powołuje się uzasadnienie Projektu (w szczególności, w raporcie WHO odnoszono się do liczby butelek możliwych do nabycia w przeliczeniu na produkt krajowy brutto per capita, w ujęciu rocznym).

W odniesieniu do Polski dostępność tę określono na poziomie 1 028 butelek rocznie. W szeregu krajów dostępność ta jest dwukrotnie wyższa (np. Niemcy – 2610, Włochy - 2 041, Hiszpania - 2 149, Szwajcaria - 2 108 butelek). Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu, dostępność ekonomiczna napojów alkoholowych w Polsce nie jest wysoka; jest ona zbliżona do poziomu w krajach takich jak np. Cypr, Czechy, Irlandia, Łotwa, Litwa, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Szwecja. Można więc uznać, że dostępność ekonomiczna alkoholu w Polsce nie odbiega od przeciętnych wartości w innych krajach europejskich, i jest znacznie niższa w porównaniu z krajami takimi jak Niemcy, Włochy czy Hiszpania.

3. Ilość spożywanego w Polsce napojów alkoholowych na tle innych krajów



Podstawy dla radykalnego zwiększania obciążeń podatkowych nie może również stanowić poziom spożycia alkoholu w Polsce na tle innych krajów.

Na potrzeby poszczególnych danych statystycznych przyjmowane mogą być różne metody obliczania wielkości spożycia napojów alkoholowych (np. czy dane przedstawiane są w przeliczeniu na jednego mieszkańca, czy w przeliczeniu na jednego dorosłego mieszkańca danego kraju). Dlatego dane pochodzące z różnych źródeł mogą wskazywać inne wartości w odniesieniu do Polski. Porównanie danych w ramach jednego źródła może jednak dostarczyć informacji dotyczących poziomu konsumpcji napojów alkoholowych względem innych krajów.

Przykładowo, w opracowanym przez Komisję Europejską dokumencie „State of Health in the EU. Poland. Country Health Profile 2025” wskazano, że poziom spożycia alkoholu w Polsce jest zbliżony do średniego w Unii Europejskiej („*The average alcohol consumption among adults in Poland was equivalent to 10 litres of alcohol per person in 2023. This was only slightly above the EU average of 9.8 litres in 2022*”).

W przypadku danych udostępnianych przez WHO za rok 2022 („*Total alcohol per capita (≥ 15 years of age) consumption (litres of pure alcohol)*”), poziom spożycia alkoholu w Polsce (11,9 l) jest niższy niż np. na Litwie (12,2 l) czy w Czechach (13,7 l) i zbliżony do poziomu w innych krajach europejskich (np. Niemcy 11,2 l; Węgry 11,3 l; Słowacja 11 l). Z danych porównawczych wynika więc, że poziom spożycia napojów alkoholowych w Polsce jest zbliżony do średniego w krajach europejskich.

4. Coroczny wzrost stawek akcyzy

W ostatnich latach stawki podatku akcyzowego na napoje spirytusowe w Polsce są regularnie podnoszone. Poniższa tabela pokazuje wzrost stawek podatku akcyzowego na alkohol etylowy od 2019 roku. Tabela uwzględnia aktualne brzmienie przepisów, w tym przyjęty plan podwyższania stawki akcyzy do roku 2027 („mapa drogowa”). Od 2019 do 2027 r. stawka wzrośnie więc o **około 55%**. Już teraz branża alkoholowa boryka się więc ze stale wzrastającym obciążeniem podatkowym, które wprost przekłada się na ceny produktów.

2019	2020	2021	2022	2023	2024	2025	2026	2027
5 704,00	6 275,00	6 275,00	6 903,00	7 248,00	7 610,00	7 991,00	8 391,00	8 811,00
zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł	zł



Jeżeli przyjąć, że wejdą w życie zmiany proponowane w Projekcie, stawki akcyzy w okresie 2019 – 2027 wzrosłyby do kwoty 10109 zł, tj. o 77% (względem stawki z 2019 r.). **To prawie dwukrotny wzrost obciążenia podatkowego na przestrzeni zaledwie 9 lat.** Względem natomiast aktualnie obowiązującej stawki (8391 zł) **od początku przyszłego roku nastąpiłby wzrost o ponad 20%.** Tak radykalne rozwiązanie mogłoby być uzasadnione tylko w nadzwyczajnej sytuacji, np. w przypadku istotnego wzrostu spożycia alkoholu. Tymczasem z uzasadnienia Projektu nie wynikają w zasadzie żadne obiektywne powody, które stanowiłyby podstawą do wdrażania tak daleko idących rozwiązań. Powołano się głównie na wzrost siły nabywczej, co jak wskazano powyżej, nie przekłada się w żaden sposób na wzrost ilości spożywanego w Polsce alkoholu.

5. Dane dotyczące inflacji

Jako drugi powód, który ma rzekomo uzasadniać kolejne podwyższenie akcyzy, uzasadnienie Projektu wskazuje konieczność uwzględnienia „wzrostu inflacji”. Autorzy uzasadnienia pominęli jednak, że wzrost wynagrodzeń, czy wzrost cen towarów i usług wpływa również na wzrost kosztów wytwarzania i dystrybucji napojów alkoholowych. Ceny napojów alkoholowych, jak każdego innego towaru, zależne są od wzrostu poziomu wynagrodzeń, kosztu mediów, paliw itd. Inflacja, na którą powołują się autorzy Projektu dotknęła również branżę napojów alkoholowych, ponieważ spowodowała wzrost kosztów (dodatkowo, obok stałego, corocznego zwiększania stawek akcyzy w ramach „mapy drogowej”).

Dodatkowo, propozycja kolejnej, skumulowanej podwyżki stawek akcyzy pada w momencie, w którym od kilku lat inflacja pozostaje na niższym poziomie (według danych GUS: w 2025 – 3,6% i w 2024 r. – 3,6%).

Podsumowując, również dane dotyczące inflacji nie uzasadniają aż tak radykalnego wzrostu obciążeń podatkiem akcyzowym.

6. Kumulowanie podwyżek stawki akcyzy a Konstytucja RP

Istotny jest również fakt, że stawka akcyzy na napoje alkoholowe w Polsce jest już teraz corocznie podwyższana. Od 1 stycznia 2022 r. obowiązuje tzw. mapa drogowa w zakresie podatku akcyzowego. Została ona przyjęta ustawą z dnia 29 października 2021 r. o zmianie ustawy o podatku akcyzowym



oraz ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw. W ramach tego aktu prawnego ustawodawca zaplanował coroczne podwyżki podatku akcyzowego aż do roku 2027.

Branża alkoholowa planowała swoją działalność w oparciu o przyjętą „mapę drogową” i zaplanowane podwyżki obciążeń akcyzowych, zasadnie zakładając, że stawki akcyzy nie będą dodatkowo podwyższane jeszcze w trakcie jej obowiązywania. Przyjęcie Projektu mogłoby nawet stanowić naruszenie wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zarzut taki jest tym bardziej uzasadniony, że przyjęcie kolejnej, skumulowanej podwyżki stawek przewidzianej w Projekcie prowadziłoby do rażącego, bezprecedensowego podwyższenia obciążenia akcyzą o 77% (względem stawek z 2019 r.) w sytuacji, w której nie jest to uzasadnione żadnymi nadzwyczajnymi zmianami społecznymi czy ekonomicznymi. W szczególności, jak wskazano powyżej, uzasadnienia takiego nie stanowi ani inflacja (która dotyczy również napoje alkoholowe, a w ostatnim czasie jest niższa i wynosi 3,6%), ani poziom spożycia alkoholu w Polsce (który systematycznie spada i nie odbiega od przeciętnego poziomu spożycia w innych krajach europejskich).

7. Skutki podniesienia akcyzy

Zaproponowane podwyżki podatku akcyzowego pogłębią negatywne wyniki branży alkoholowej, co w konsekwencji obniży wpływy do budżetu państwa (mniejsze podatki dochodowe oraz z tytułu VAT). W naszej opinii niezbędna jest pogłębiona analiza skutków gospodarczych wejścia w życie każdych zmian podatkowych, w szczególności, jeśli dotyczą one rynku, który od kilku lat odnotowuje spadki sprzedaży oraz wpływów z akcyzy. Już teraz widać, że realne wpływy z akcyzy w ciągu ostatnich 3 lat obowiązywania mapy drogowej dla podwyżek podatku akcyzowego pozostają na zbliżonym poziomie, mimo corocznego podnoszenia stawek (dane Ministerstwa Finansów mówią, że wpływy do budżetu z akcyzy od napojów spirytusowych w ciągu ostatnich lat wynosiły corocznie ok 10 mld zł, chociaż stawka podatku w tym okresie znacznie wzrosła).

Pragniemy zwrócić również uwagę na pośredni wpływ potencjalnej podwyżki stawek akcyzy. Malejąca sprzedaż napojów spirytusowych po proponowanej podwyżce nie tylko spowoduje spadki sprzedaży i zmniejszenie wpływów do budżetu, ale uderzy również w branżę powiązane z przemysłem spirytusowym, gdzie pracuje ponad 80 tysięcy osób (m.in. w HoReCa, handlu, produkcji i w rolnictwie). Tak drastyczna



podwyżka akcyzy w szczególności uderzy w rodzinny mały handel oraz gastronomię odbudowujących się po pandemii, jako że sprzedaż wyrobów alkoholowych stanowi znaczącą część ich obrotu.

Drastyczny wzrost stawek akcyzy może też doprowadzić do wzrostu popytu na alkohol pochodzący z nielegalnych źródeł. To z kolei przełoży się na negatywne skutki w zakresie ochrony zdrowia. Paradoksalnie więc, przyjęcie Projektu i zawartych w nim drastycznych stawek podatku zamiast służyć ochronie zdrowia publicznego, spowoduje szkody wynikające ze wzrostu spożycia alkoholu niewiadomego pochodzenia.

8. Potrzeba dyskusji na temat mechanizmu obciążania napojów alkoholowych podatkiem akcyzowym

Branża spirytusowa wielokrotnie sygnalizowała, że przyjęty w Polsce mechanizm podatku akcyzowego względem napojów alkoholowych nie jest racjonalny. Jak przekonuje uzasadnienie Projektu, jednym z głównych powodów obciążania napojów alkoholowych podatkiem akcyzowym jest ochrona zdrowia publicznego (obok zapewniania wpływów budżetowi państwa). Każdy z napojów alkoholowych zawiera tę samą substancję – alkohol etylowy. Obciążenie akcyzą powinno być więc proporcjonalne do zawartości czystego alkoholu etylowego w danym napoju alkoholowym. Takie rozwiązanie obowiązuje w odniesieniu do napojów spirytusowych (stawka akcyzy od alkoholu etylowego powiązana z ilością czystego alkoholu etylowego). Odmienne rozwiązania obowiązują względem piwa, w przypadku którego stawka odnosi się do stopni Plato w gotowym produkcie. Prowadzi to do następującej konsekwencji: chociaż większość alkoholu konsumowana jest w Polsce w postaci piwa (w przeliczeniu na czysty alkohol etylowy), przynosi budżetowi państwa zdecydowanie niższe wpływy akcyzowe niż napoje spirytusowe.

Przykładowo, według danych dostępnych na stronie kcpu.gov.pl, w roku 2024 r. ilość czystego alkoholu w piwie spożytego na jednego mieszkańca wyniosła 4,72 l, co stanowi prawie 54% w ogólnej ilości czystego alkoholu spożytego w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wpływy z akcyzy od piwa wyniosły natomiast w 2024 r. 3 661,7 mln zł, więc były blisko trzykrotnie niższe niż wpływy z podatku akcyzowego od alkoholu etylowego (10 330,2 mln zł) – Najwyższa Izba Kontroli („Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2024 roku”).

Obecnie obowiązujący model, oparty na preferowaniu piwa (m.in. poprzez relatywnie niższe obciążenia akcyzowe), trudno uznać za uzasadniony. Dalsze utrzymywanie takiego modelu jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP), nakazującej równe traktowanie podmiotów



znajdujących się w podobnej sytuacji faktycznej i prawnej oraz sprzeciwiającej się nieuzasadnionemu różnicowaniu sytuacji prawnej podmiotów działających na rynku napojów alkoholowych. Przede wszystkim jednak, jest on nieracjonalny z perspektywy ochrony zdrowia publicznego.

Obowiązujące aktualnie regulacje prowadzą do sytuacji, w której wysokość podatku akcyzowego – w przeliczeniu na jednostkę czystego alkoholu zawartego w napoju spirytusowym – może być nawet kilkukrotnie wyższa niż w przypadku takiej samej jednostki alkoholu zawartego w piwie. Jest to konsekwencja przyjętego obecnie w Polsce mechanizmu naliczania akcyzy od piwa, która, inaczej niż w przypadku napojów spirytusowych, obliczana jest w odniesieniu do zawartości ekstraktu (a nie alkoholu) w piwie. Dyrektywa 92/83/EWG przewiduje możliwość obliczania podatku akcyzowego dla piwa w oparciu o liczbę hektolitrow/stopni rzeczywistej objętościowej zawartości alkoholu w gotowym produkcie. Polska może więc naprawić obecnie obowiązujący mechanizm stawki akcyzy na piwo i powiązać ją z zawartością alkoholu.

W związku z powyższym po raz kolejny postulujemy dyskusję na temat zmiany mechanizmu obliczania akcyzy od piwa, aby obciążenie podatkowe było proporcjonalne do ilości alkoholu etylowego zawartego w danym produkcie (czyli – akcyza od mocniejszego piwa byłaby wyższa niż od piwa zawierającego mniejszą ilość alkoholu). Rozwiązanie takie pozwoliłoby na racjonalizację obciążeń akcyzowych.

Podsumowując, w ocenie ZP PPS zamiast prac nad kolejną podwyżką akcyzy, konieczna jest najpierw kompleksowa ocena aktualnej sytuacji, w szczególności:

- opracowanie i publikacja skutków aktualnie obowiązujące mapy drogowej w zakresie podwyżek akcyzy – m.in. w zakresie skutków dla budżetu (wpływy z akcyzy, VAT i podatku dochodowego), wpływu na strukturę spożycia napojów alkoholowych, konsekwencji w zakresie zdrowia publicznego oraz skutków gospodarczych (np. wpływu na rynek pracy);
- opublikowanie pełnych danych o dochodach za 2025 r. – aby brać pod uwagę najbardziej aktualne dane;
- doprecyzowanie celu zdrowia publicznego – jakie konkretnie skutki powinny zostać osiągnięte (niemożliwe do osiągnięcia poprzez aktualnie obowiązujące rozwiązania prawne) i czy kolejne podwyżki podatku akcyzowego są koniecznym i adekwatnym środkiem;



- dokonanie strukturalnego przeglądu opodatkowania akcyzą napojów alkoholowych – w szczególności, w kontekście zróżnicowanych podstaw opodatkowania różnych kategorii napojów alkoholowych i faktu, że wysokość podatku akcyzowego od napoju, który dostarcza ponad połowę alkoholu spożywanego w Polsce (piwo), nie jest uzależniona od ilości zawartego w nim alkoholu;
- unikanie nieprzemyślnych, doraźnych podwyżek podatku akcyzowego – mogą one nie przynieść dodatkowych wpływów budżetowych, a prowadzić do wzrostu popytu na alkohol niewiadomego pochodzenia.

Z poważaniem

Karol Stec

Karol Stec

Prezes Zarządu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy



Warszawa, 27 marca 2026 r.

Sz. P. Włodzimierz Czarzasty
Marszałek Sejmu
Sejm RP

**Stanowisko Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy w sprawie projektu ustawy o
zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (RPW/6960/2026)**

Działając w imieniu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy, w związku z opublikowaniem projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz niektórych innych ustaw (projekt wniesiony do Sejmu przez Klub Parlamentarny Polska 2050 w dniu 26.02.2026 r.- RPW/6960/2026), przedstawiamy następujące stanowisko.

Branża spirytusowa negatywnie ocenia pomysł kolejnego podwyższenia podatku akcyzowego od napojów alkoholowych. Aktualnie obowiązujące przepisy już teraz przewidują coroczny wzrost akcyzy na napoje alkoholowe (aż do 2027 r.). Projekt kumuluje podwyżki podatku akcyzowego, zwiększając dodatkowo stawkę jeszcze przed zakończeniem aktualnie obowiązującej serii podwyżek akcyzy. Przyjęcie Projektu spowoduje wzrost stawek akcyzy od 1 stycznia 2027 r. o ponad 20%, licząc zaś od 2019 r. stawka podatku wzrosłaby o blisko 80%.

Tak radykalne rozwiązanie mogłoby być uzasadnione wyłącznie w nadzwyczajnej sytuacji. Tymczasem z uzasadnienia Projektu nie wynikają w zasadzie żadne obiektywne powody, które stanowiłyby podstawę do wdrażania tak daleko idących rozwiązań. Identyfikacja takich powodów wymagałaby dogłębnej analizy skutków aktualnie obowiązującej „mapy drogowej” dla akcyzy (tj. serii corocznych podwyżek stawek zaplanowanych do 2027 r.), w tym identyfikacji problemów, których rozwiązanie nie jest możliwe w ramach aktualnie obowiązujących przepisów oraz weryfikacji, czy kolejna drastyczna podwyżka akcyzy jest środkiem odpowiednim do rozwiązania tych problemów. Analiza taka nie została jednak przeprowadzona.

Zgodnie z danymi udostępnianymi przez KCPU spożycie napojów alkoholowych w Polsce spada. Wskazywany w uzasadnieniu Projektu wzrost siły nabywczej w okresie 2020-2024 nie przełożył się na wzrost konsumpcji alkoholu. W roku 2020 w Polsce spożycie ogółem napojów alkoholowych wyniosło 9,6 l, zaś w 2024 r. spadło do poziomu 8,8 l. Spadek spożycia dotyczy także napojów spirytusowych - z 3,7 l w 2020 r. do 3,4 l w 2024 r. (roczne spożycie na jednego mieszkańca w przeliczeniu na czysty alkohol, w litrach).

Dane publikowane przez WHO wskazują, że ekonomiczna dostępność napojów alkoholowych w Polsce nie odbiega od przeciętnych wartości w innych krajach europejskich. Co więcej, w krajach takich jak Niemcy, Włochy i Hiszpania, dostępność napojów alkoholowych jest dwukrotnie wyższa niż w Polsce (raport WHO „Alcohol taxes, prices and affordability in the WHO European Region in 2022”).

Ilość spożywanych w Polsce napojów alkoholowych (w przeliczeniu na mieszkańca) jest zbliżona do średniego poziomu w krajach UE. Nie zaszyły więc żadne wyjątkowe zdarzenia, które uzasadniałyby tak



radykałną, dodatkową podwyżkę stawki akcyzy jak proponowana w Projekcie i to w sytuacji, w której na rok 2026 i 2027 już wcześniej przewidziane zostały podwyżki tego podatku (dochodzi więc do skumulowania podwyżek akcyzy na napoje alkoholowe).

Inflacja, na którą powołują się autorzy Projektu dotyka również producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych (wzrost wynagrodzeń, wzrost cen produkcji, wzrost cen paliw itd.). Dodatkowo, propozycja kolejnej, skumulowanej podwyżki stawek akcyzy pada w momencie, w którym od kilku lat inflacja pozostaje na niższym poziomie (GUS: w 2025 – 3,6% i w 2024 r. – 3,6%).

Niezbędna jest pogłębiona analiza skutków gospodarczych wejścia w życie kolejnej podwyżki akcyzy. Wpływy z podatku akcyzowego od napojów spirytusowych w ostatnich latach pozostają na zbliżonym poziomie (około 10 mld zł), mimo corocznej podwyżki stawek. Kolejne podwyższenie akcyzy może więc nie przynieść zwiększenia faktycznych wpływów do budżetu, a skutkować innymi problemami (np. wzrostem popytu na alkohol niewiadomego pochodzenia).

Zwracamy też uwagę, że aktualnie obowiązujący w Polsce mechanizm obliczania akcyzy od poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych nie jest racjonalny. W przypadku piwa, wysokość akcyzy nie jest wprost proporcjonalna do zawartości alkoholu w danym produkcie (piwo mocniejsze może być więc opodatkowane niższą akcyzą niż piwo o niższej zawartości alkoholu). Według danych dostępnych na stronie KCPU, w roku 2024 r. ilość czystego alkoholu w piwie spożytego na jednego mieszkańca wyniosła 4,72 l, co stanowi prawie 54% w ogólnej ilości czystego alkoholu spożytego w przeliczeniu na jednego mieszkańca w Polsce. Wpływy z akcyzy od piwa wyniosły natomiast w 2024 r. tylko 3 661,7 mln zł, więc były blisko trzykrotnie niższe niż wpływy z podatku akcyzowego od napojów spirytusowych (10 330,2 mln zł) – dane: NIK („Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej w 2024 roku”). Paradoksalnie, chociaż większość alkoholu konsumowanego w Polsce pochodzi z piwa, to wpływy z akcyzy z tego tytułu są kilkakrotnie zaniżone. Dlatego branża spirytusowa opowiada się za podjęciem dyskusji w sprawie zmiany mechanizmu obliczania akcyzy od piwa, aby jej wysokość była wprost uzależniona od zawartości alkoholu, co byłoby bardziej racjonalne z perspektywy ochrony zdrowia publicznego (możliwość taką przewidziano też w prawie UE).

Z poważaniem

Karol Stec

Karol Stec

Prezes Zarządu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy

Tłoczono z polecenia Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

